

**Sygn. akt: I C 180/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Chojnicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Biernikowicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Jarczyńska

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 r. w Chojnicach na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. P. (1)**

**przeciwko (...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki Z. P. (1) kwotę 9.680 (dziewięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 8.000 (osiem tysięcy) złotych za okres od dnia 3 września 2014 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.680 (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt) złotych od dnia 25 maja 2016 roku do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki Z. P. (1) kwotę 1.916,73 (jeden tysiąc dziewięćset szesnaście i 73/100) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania.

III. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chojnicach kwotę 84 (osiemdziesiąt cztery) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 180/15

## UZASADNIENIE

Powódka Z. P. (1) wniosła przeciwko pozwanemu (...) SA w W. pozew o zapłatę.

Domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 8.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała w wypadku komunikacyjnym, który został spowodowany przez kierowcę posiadającego ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...) SA w W.. W/w kwoty domagała się zasądzenia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 03 września 2014 r., zażądała także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm obowiązujących.

W uzasadnieniu swego pozwu podniosła, że wypłacone przez ubezpieczyciela zadośćuczynienie w wysokości 1.500 zł. nie rekompensuje w pełni doznanej krzywdy. Oświadczyła, że na skutek wypadku musiała zrezygnować ze swego hobby – haftowania i szydełkowania, jak również przestała uprawiać sport – nordic walking.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 26 maja 2015 r. (k. 15) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm obowiązujących. Przyznał, że ponosi odpowiedzialność co do zasady i że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powódki kwotę 1.798,22 zł., z czego 1.500 zł. tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego kwota wypłacona przez niego w pełni rekompensuje ból i cierpienie powódki. Zakwestionował również datę początkową naliczania odsetek przez powódkę, zdaniem pozwanego nie był w tej dacie w zwłóce.

Pismem procesowym z dnia 23 maja 2016 r. (karta 124- 125) powódka zmieniła powództwo i rozszerzyła je domagając się od pozwanego zapłaty dodatkowo kwoty 1.680 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje stanowisko powódka powołując się na opinie biegłego sądowego wskazała, że dochodzona dodatkowa kwota stanowi koszt opieki jaki musiał być nad nią sprawowany w okresie 42 dni po wypadku przez 4 godzinny dziennie. Zdaniem powódki, która powołała się na: wysokość stawki minimalnego wynagrodzenia, wysokość przeciętnego wynagrodzenia w sektorze opieki zdrowotnej i pomocy społecznej (dostępnymi na stronie GUS), a także na uwarunkowania ekonomiczne naszego kraju stawka wynagrodzenia za godzinę opieki powinna wynosić 10 zł.

Pozwany w odpowiedzi – pismem z dnia 04 sierpnia 2016 r. (k. 136 – 137) zakwestionował długość okresu sprawowania opieki nad pozwaną, jak również jej dobowy wymiar.

#### **SĄD USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:**

W dniu 05 lutego 2014 r. w C. kierujący autobusem komunikacji miejskiej w C. o nr rej. (...) L. K., gwałtownie zahamował w wyniku, czego Z. P. (1) – pasażerka tego autobusu, upadła i doznała obrażeń ciała.

Na skutek tego wypadku Z. P. doznała zwichnięcia stawu ramiennie – łopatkowego prawego. Uraz ten spowodował powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu pod postacią ograniczenia odwodzenia ramienia i dolegliwości bólowych o charakterze podrażnienia przestrzeni podbarkowej. Uszczerbek na zdrowiu wynosi 5 %. W zakresie odwodzenia występuje ograniczenie do 140 stopni przy normie 170 stopni.

Z. P. (1) w Szpitalu (...) w C. udzielono pomocy medycznej. Nie była hospitalizowana. Wykonano zdjęcie RTG, zwichnięty staw barkowy nastawiono. Nakazano jej nosić rękę na temblaku. Rękę na nim nosiła przez okres pięciu tygodni Po uzyskaniu w/w pomocy Z. P. korzystała również z opieki medycznej w placówce zdrowia (...) sp. z o.o. w C.. Placówka ta zleciła Z. P. rehabilitację zwichniętego na skutek w/w wypadku barku. Na rehabilitację uczęszczała przez okres dwóch tygodni. Po jej zakończeniu Z. P. samodzielnie przez okres około 3 – 4 miesięcy wykonywała ćwiczenia rehabilitujące w domu.

Z. P. (1) wymagała opieki w domu ze strony męża przez okres sześciu tygodni, po cztery godziny dziennie. Powódka jest osobą praworęczna. Doznanie urazu stawu w prawej ręce spowodowało, że Z. P. niemal przy każdej czynności z zakresu życia codziennego musiała korzystać z pomocy męża.

Na skutek wypadku Z.P. zaniechała swego hobby – wyszywania, które nadto stanowiło jej dodatkowy dochód. Musiała również zrezygnować z dodatkowej pracy – prania odzieży roboczej pracowników w (...). Skutkiem wypadku jest również i to, że musiała zrezygnować z dotychczasowej aktywności fizycznej – aerobiku i chodzenia z kijkami.

Do dnia dzisiejszego Z. P. nie może podnosić ciężkich przedmiotów, odczuwa bolesność prawej ręki, zwłaszcza przy zmianie pogody, zażywa leki rozkurczowe na receptę O.. Przed wypadkiem nie budziła z się w nocy z powodu bolesności, dzisiaj to się zdarza i wówczas po przebudzeniu z powodu bólu musi przewrócić się na lewy bok.

Z. P. (1) po w/w wypadku powróciła do zdrowia w 90 %.

dowody: pismo (...) SA z dnia 02 09 2014 r. k. 24, opinia kompleksowa k. 25 – 26, akta szkodowe k. 40 – 81, pisemne opinie biegłego sądowego M. K. z dnia 30 10 2015 r. i 15. 03 2015 r. 92 – 94 i k. 115, zeznania powódki k. 143 – 145

### **SĄD ZWAŻYŁ, (...):**

Powództwo okazało się zasadne – zarówno w części dotyczącej żądania zadośćuczynienia jak również w części dotyczącej zasądzenia kosztów opieki.

W tym miejscu wskazać trzeba, że pozwany, jeśli chodzi o zasadę odpowiedzialności, jej nie kwestionował. Wyraźnie to przyznał w odpowiedzi na pozew, jak również wypłacił tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwotę niewiele ponad 1.700 zł.

Pozwany kwestionował wysokość żądanego zadośćuczynienia, a przypadku kosztów opieki jej wymiar – tj., że miał trwać sześć tygodni po cztery godziny dziennie.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia jest art. 444 par. 1 k.c. w zw. z art. 445 k.c. w zw. z art. 822 k.c.

Przy wymiarze należnego powódce zadośćuczynienia sąd miał na względzie rozmiar uszczerbku na zdrowiu jakiego doznała powódka – 5% oraz to że do zdrowia powróciła w 90%. Okoliczności te sąd ustalił w oparciu o pisemne opinie biegłego sądowego z zakresu ortopedii – M. K. (2). Opinie te są jasne, rzetelnie sporządzone, nie zawierają sprzecznych ustaleń z wnioskami. Przy wymiarze zadośćuczynienia sąd miał na uwadze długotrwałość okresu przez jaki powódka musiała się borykać z ograniczeniami w życiu codziennym. Dodatkowo sąd wziął pod uwagę, że ból powódka odczuwa do dnia dzisiejszego i do dnia dzisiejszego zdarza się, że budzi się w nocy i musi zmienić ułożenie swego ciała. Do dnia dzisiejszego nie może dźwigać również ciężkich przedmiotów i wreszcie do dnia dzisiejszego powódka przyjmuje leki rozkurczowe O., które wykupuje na receptę. Powyższe okoliczności sąd ustalił w oparciu o zeznania powódki. Zeznania te pozostają w zgodzie z ustaleniami biegłego z zakresu ortopedii, który stwierdził, że powódka powróciła do zdrowia w 90 %/. Dla sądu jest oczywiste przy wykorzystaniu zasad doświadczenia życiowego, że właśnie w owych brakujących 10 % pełnego powrotu do zdrowia tkwi przyczyna bolesności powódki, które nie pozwalają jej funkcjonować za dnia i w nocy tak jak przed wypadkiem.

Niezależnie od powyższego sąd miał na względzie także, że wypadek dotknął powódkę również i w tym zakresie, że musiała zrezygnować ze swego hobby jak również z aktywności fizycznej. Znowu przy wykorzystaniu opinii biegłego i zasad doświadczenia życiowego jest dla sądu jasne, że taka aktywność jak wyszywanie, aerobik, chodzenie o kijkach angażuje niewątpliwie prawy bark i przy dłuższej aktywności skutkuje bolesnością. Nie dziwi więc sądu postawa powódki, iż zrezygnowała z tych zajęć, jak również z dodatkowej pracy w (...).

W dalszy ciąg sąd wziął pod uwagę również wiek powódki - rocznik 53. Należy zatem do osób w podeszłym wieku, u których uszkodzenia w organizmie goją się gorzej i dłużej, aniżeli u osób młodszych.

W ocenie sądu zasądzone zadośćuczynienie pozostaje też w zgodzie z ogólnymi realiami ekonomicznymi naszego społeczeństwa, w szczególności nie razi swą wysokością, jeśli uwzględni się przeciętne wynagrodzenie miesięczne w sektorze przedsiębiorstw – za wrzesień 2016 r. wynosiło ono 4.217,96 zł. brutto

Podstawą prawną zasądzenia na rzecz powódki kosztów opieki jest art. 444 par. 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. W tym miejscu wskazać trzeba, że sąd w pełni akceptuje tę linię orzeczniczą SN jaką wskazał w swym rozszerzeniu powództwa pełnomocnik powódki. Sąd swe ustalenia co do kwoty należnej powódce z tytułu opieki poczynił przede wszystkim w oparciu o opinie biegłego sądowego, który wprost wskazał, że okres opieki nad powódką trwał sześć tygodni, po cztery godziny dziennie. Niezależnie od tego sąd w oparciu zasady doświadczenia życiowego chce zwrócić uwagę, że oczywistym jest, iż osoba praworęczna, (a do takich należy powódka) po doznaniu urazu, hamującego w znacznym stopniu ruchomość jej prawej kończyny górnej musi zdać się na opiekę innej osoby, najczęściej i tak też było w niniejszej sprawie, osoby bliskiej – męża powódki. Podkreślić trzeba co również wynika z dokumentacji medycznej, że powódka nosiła rękę na temblaku, bezsprzecznie zatem jej sprawność we tym okresie była znikoma. Pozwany zarzucił, że niemożliwe jest opiekowanie się kimś przez cztery godziny w wymiarze dobowym. Zauważyć jednak należy, że powódka musiała mieć zapewnioną pomoc w każdej czynności z życia codziennego, sumując zatem w szczególności takie czynności z życia codziennego jak: dbanie o higienę osobistą, ubieranie i rozbieranie się, przygotowywanie

posiłków, robienie zakupów oczywistym jest, że zajmują one człowiekowi co najmniej cztery godziny dziennie. Sąd w pełni również akceptuje stanowisko powódki co do wysokości wynagrodzenia – 10 zł za jedną godzinę opieki. W tym miejscu wskazać trzeba, że płaca minimalna w 2014 r. (rozp. RM z dnia 11 09 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za prace w 2014 r. – Dz. U. 2013, poz. 1074) wynosiła 1.680 zł. brutto Przy założeniu zatem, że dana osoba w miesiącu przepracowała 168 godzin to stawka za jedną godzinę wynosiła 10 zł. brutto.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 par. 1 k.c.

W przypadku kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia sąd zgadza się z powódką, że skoro 2 września 2014 r. pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.500 zł. to pozostaje w zwłoce co do zapłaty pozostałej części należnej tytułem zadośćuczynienia od dnia następnego tj. od dnia 03 września 2014 r.

Zasadnie również powódka domaga się odsetek od chwili wniesienia rozszerzonego powództwa. Wniesienie rozszerzonego powództwa zastępuje wezwanie do zapłaty.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. ubezpieczyciel przegrał postępowanie, a zatem powinien zwrócić powódce te koszty jakie musiał celowo ponieść aby skutecznie dochodzić swych prawa przed sądem. Na koszty te składa się opłata sądowa od pozwu 400 zł., wynagrodzenie pełn. powódki ustalono w oparciu o par. 6 ust. 4 rozp. MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 28 09 2002 r. i wynosi ono 1.200 zł. Do kosztów procesu powódki doliczyć także trzeba koszty jakie poniosła w związku z opinią biegłego (223,79 zł. – k. 96 + 75,94 zł – k. 116) oraz opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł.

Orzeczenie o kosztach należnych od pozwanego na rzecz SP – SR w Chojnicach (opłata sądowa od rozszerzonego powództwa – 84 zł.) oparto o treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c., przy uwzględnieniu regulacji zawartej w art. 130<sup>3</sup> par. 2 k.p.c.